

Marzenia baranka i chmurki

Na górskiej hali pasł się mały baranek. Jego marzeniem nie było wspinanie się po górach. Baranek mierzy znacznie wyżej. Jego marzeniem było płynąć wysoko po niebie, tak jak robią to obłoki. Często przyglądał się chmurkom. Przewidywał, w którym kierunku będą się przemieszczać, czy zasłonią słońce, czy zderzą się ze sobą i czy deszcz z nich spadnie. Na skutek tych operacji, baranek stał się znawcą chmur.

W tym czasie po niebie płynęła mała, biała chmurka. Od niedawna na niebie się pojawiła. Wszystko wkolo ją interesowało. Najbardziej ciekawiły ją owieczki pasące się na górskiej hali, wśród których był i nasz baranek. Bardzo podobała się jej zielona trawa. Najwyraźniej błękitem nieba była już znużona. Jej marzeniem było wylądować na łące i skosztować chociaż trochę zielonej trawy.

Pewnego razu baranek przyglądał się małej chmurce, a chmurka uważnie obserwowała baranka. Po pewnym czasie baranek zauważył, że chmurka wygląda dokładnie jak on. Chmurka również zauważyła, że baranek jest do niej bardzo podobny.

Wówczas baranek i chmurka doszli do wniosku, że mogą się zamienić się miejscami.

- Chmurko, jeśli chcesz zamienimy się miejscami – zaproponował baranek
- Właśnie o tym myślałam i również chciałam to ci zaproponować – oznajmiła chmurka.
- Zajmij moje miejsce na łące, a ja zajmę twoje miejsce na niebie – zaproponował baranek.
- Bardzo chętnie, ale jak to zrobimy, dzieli nas przecież duża odległość – powątpiewała chmurka.
- Poza tym ja jestem ciężki i nie oderwę się od ziemi, a ty jesteś lekka i byle wiatr cię poderwie do góry – martwił się baranek.
- W takim razie o zamianie możemy tylko pomarzyć – zwątpiła chmurka.
- Ale możemy sobie opowiedzieć, jak jest na górze, a jak na dole – zaproponował baranek.
- To wspaniały pomysł. Chętnie posłucham twojej opowieści – pochwaliła baranka chmurka.

Baranek i chmurka długo opowiadali o swoich wrażeniach. Baranek opowiadał, jak pachnie zielona trawa, jak jest śliska, gdy rano jest pokryta rosą. Chmurka opowiadała o szybowaniu w przestrzeni, o tym jak muskana wiatrem porusza się w różne strony. Ich opowieści były tak realne, że na pewien czas baranek uwierzył, że jest chmurką, a chmurka uwierzyła, że jest barankiem.

mandi